



OSTATNIE POŻEGNANIE **Kol.płk. Zygmunta BORKA**

**/starszego wykładowcy KATEDRY TAKTYKI RODZAJÓW WOJSK
WYŻSZEJ SZKOŁY OFICERSKIEJ INŻYNIERII WOJSKOWEJ
im. gen. Jakuba JASIŃSKIEGO/**

W dniu 01.03.2016 r. odszedł nasz Kolega i Przyjaciel Zygmunt BOREK, pozostawiając w smutku żonę i najbliższą rodzinę. Do ich bólu dołączamy się wszyscy, nie tylko biorący udział w ostatnim pożegnaniu na Cmentarzu Grabiszyńskim we Wrocławiu, w dniu 05. marca.

Pana Pułkownika poznałem w 1979 r. kiedy przyszedłem do Cyklu Taktyki w WSOWI. Z czasem pracowaliśmy w Zakładzie Taktyki Rodzajów Wojsk. Był dobrym starszym Kolegą, ba Przyjacielem...zawsze można było liczyć na Jego pomoc. Był przykładem nie tylko jako wykładowca, ale wzorem „chodzącego Oficera”, przystojnego, eleganckiego, a głównie kulturalnego i inteligentnego Człowieka. Pod kątem prowadzenia zajęć dydaktycznych był również wzorem i przykładem, dla niejednego z pośród nas „współtowarzyszy broni”.

Kol. Zygmunt urodził się 25.10.1935 r. w Orłowinach, w powiecie opatowskim na kielecczyźnie. Służbę wojskową rozpoczął jako podchorąży Oficerskiej Szkoły Topografów w Jeleniej Górze. Po jej ukończeniu 10.10.1955 r. skierowano go do JW 1922 na stanowisko starszego topografa. Następnie przez 10 lat (1959 – 1969) służył w Dowództwie ŚOW. W międzyczasie podnosi swoje kwalifikacje na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Po ukończeniu studiów i uzyskaniu tytułu magistra geografii z dniem 02.02.1969 r. skierowano Go do Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych, gdzie pracował jako wykładowca w Katedrze Taktyki aż do momentu odejścia na emeryturę (10.11.1987 r.)

Cmentarz Grabiszyński II, stanowi częśćkę jednej z największych nekropolii Cmentarza Grabiszyńskiego /założonego w 1868 r. cz. I/. Został założony w 1881 r., jest jedyną częścią dawnego kompleksu cmentarnego, używaną do dziś. W 1882 r. wybudowano według projektu architekta Kesslera neoromańską kaplicę poświęconą pamięci Karoliny Gierth, kaplica ta używana jest dziś do odprawiania ceremonii żałobnych.



Kaplica Karoliny Gierth



Przełożeni, Koledzy i Przyjaciele przyszli na „Ostatnie Pożegnanie”



W kaplicy



To co z nas pozostaje... to „Urna z prochem”, „Pamięć i wspomnienia”



Wieniec od żony Heleny



Wieniec od syna i synowej



Poczet sztandarowy ZZWP pod dowództwem kol. Andrzeja Sypniewskiego z Koła „Saper”



„Bacność” pada komenda dla asysty honorowej



Ruszamy w „ostatnią Drogę”



„On” nas prowadzi ...



Tuż przed Urną z prochami śp. Zygmuntem Kapelan Wojskowy



Za Urną z Prochami idzie najbliższa Rodzina, Sąsiedzi, Przyjaciele, Koledzy i Znajomi



Ostatni moment przed „Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz” – przemawia kol. Wacław Malej – Prezes Koła „Saper”, którego członkiem był kol. Zygmunt Borek



Złożenie do wspólnego grobu /rodzinnego/



Grobowiec przykrywają wianki, wiązanki ... palą się znicze



Kol. Krzysztof T. z małżonką /przez ostatnie dwa lata zawsze od nas przekazywał życzenia powrotu do zdrowia kol. Zygmunta/. Kolega Zygmunta nie tylko jako wykładowca i topograf. Razem nauczali naszych podchorążych, w jednym nierozłącznym zespole. Byli ze sobą do końca ...

Byli na ostatnie drodze i wspominali:

Kol. Wacław Malej

Kol. Antoni Tunkiewicz

Koło „Saper”

Wrocław, dn. 05.03.2016 r.

P.S. Na ostatnim spotkaniu Koła „Saper” jeden z obecnych powiedział, że jedna z osób wypadku samolotowego „zdechła”. Było oburzenie. Nie ważne czy jesteś żołnierzem, żebrakiem, czarnym, białym czy żółtym, dobrym czy złym, a nawet „kwatremistrzem” – to każdy Człowiek Umiera” lub „Odchodzi” i o tym powinniśmy wszyscy razem pamiętać! Słowo przepraszam nie padło, a powinno!

["Nie mówi się źle o zmarłych" słowa godne głupców.](#)

Antoni Tunkiewicz